

Dziewczyna gangstera

Maryla Rodowicz

Mój chłopak to mafiozo
Na bakier z jura-lex
Kupuje mi, co zechcę
A ja serwuję sex

Co zgarnie z restauracji
Pakuje w ciało me
Krewetki na kolację
I czarne Be-eM-We

Nie ma to, nie ma to, nie ma jak
Dziewczyną być gangstera
Auto - tak, forsa - tak, wszystko - tak
I nikt mną nie poniewiera,
A żyć gdzieś w nędzy bez pieniędzy - strach
Ach, ach...

Skąd facet ciągnie forszę
To nie obchodzi mnie
Wystarczy jedno słowo
I mam już to, co chcę

Kupuje dla mnie salon
Na ścianach Eden - raj
Laseczka naj, naj, naj